

the small town kids, Świt (feat. ukeboy, Patryk Dżaman)

Lubię życie jakim jest i cieszę się chwilą
Odtwarzam te momenty, których nigdy nie było
Szkoda, że już świta no bo było tak miło
Zapętlam te momenty jak (oo-oo)

Wiesz, życie leci szybko
Raczej nie chcę się zatrzymać

Miało się posypać
A tu proszę, niezły przypał bo

Wziąłem się za siebie
Wyrzuciłem chwasty
Posadziłem kwiaty i wyrosły takie ładne, że
Trochę nie dowierzam

Rozkładałam se leżak
Ciągłe robię muzę

Ciągłe ciężko się pozbierać
Trans
Znowu wpadam w trans lekki
Mixuje do 4
Potem rano afterparty

Jakbym mógł znów Cię odszukać
Żaden lęk już mnie nie wzrusza

Arbuzowy dym drażni płuca

Jak watermelon sugar high

A ja cały czas w rozjazdach

I w chacie jest rozgardiasz, wiesz
A jak się zdarzy, że mam wolny dzień

To latam od zmroku do świtu
Mniej na maturze niż w drinku, procentów

A lanie tej wody wychodzi mi lepiej niż lanie na winklu
Oobita mina, proszę proszę oducz mnie przeklinać
Dawno się nie widzieliśmy Filip
Wiem

Kiedy płyta?
Czekaj, czekaj Dawid, jeszcze chwila, zaraz świta